



Jura – malownicza kraina

Rezerwat „Sokole Góry”



Fragment grodziska „Wały”



Rezerwat „Parkowe”

Olsztyn. Góra Zamkowa



Między Krakowem a Częstochową, na długości około 160 km rozciąga się Wyżyna Krakowsko-Częstochowska. Jura, malownicza kraina znana najczęściej ze skał, licznych jaskiń i ruin średniowiecznych zamków.

Oferuje ona jednak o wiele więcej atrakcji, niż nam się wydaje, które często są niedoceniane przez turystów. Częściowo dostrzeżono jej bogate wartości przyrodnicze, gdy powołano tu Ojcowski Park Narodowy. Jednak północne jej krańce w dalszym ciągu uchowały niespotykane nigdzie walory przyrodnicze, krajobrazowe i historyczne, różniące się, a często i przewyższające pod niejednym względem piękno i bogactwo Doliny Prądnika.

Są one tak cenne, że już w latach siedemdziesiątych XX w. powstała idea, aby najwartościowsze fragmenty tej części Jury o powierzchni około 8000 ha objąć ochroną prawną w postaci parku narodowego. Dokładny projekt przygotowano dopiero kilka lat temu. Do tej pory powstał tu jedynie Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych oraz kilka rezerwatów, które jednak nie zapewniają pełnej ochrony unikatowego ekosystemu.

Od jakiegoś czasu projektuje się utworzenie Jurajskiego Parku Narodowego położonego zaledwie kilkanaście kilometrów od byłego miasta wojewódzkiego – Częstochowy. Zasadniczo między większymi miejscowościami: Olsztynem, Janowem i Zarkami. Ma on mieć charakter wyspowy, rzadko spotykany w tego typu ochronie. Większa część złotopotocka o powierzchni ponad 4000 ha i mniejsza o około 1100 ha.

Teren ten został ukształtowany około 150 milionów lat temu z pancerzy i szkieletów zwierząt, które żyły w ciepłym morzu w okresie jurajskim (stąd nazwa parku). Białe skaliste wzgórza, zwane ostańcami o maksymalnej wysokości dochodzącej nawet do 400 m n.p.m. Przepastne wąwozy, liczne jaskinie (z największą „Wierną” o długości korytarzy 1100 m i najgłębszą „ Studnisko” o głębokości ok. 70 m) i studnie o pięknej szacie naciekowej, to cechy charakterystyczne krajobrazu najbardziej rzucające się w oczy. Na uwagę zasługują bajeczne nazwy niektórych ostańców, np: „Brama Twardowskiego”, „Diabelskie Mosty”, które nadał im przebywający tu w XIX w. sam Zygmunt Krasiński – wielki poeta epoki romantyzmu.

Walorami przyrodniczymi tych terenów zainteresowali się dawni właściciele tych dóbr prawie dwieście lat temu. W 1853 r. Wincenty Krasiński założył „park” w Dolinie Wiercicy, a w 1934 r. hrabia Karol Raczyński utworzył rezerwat na powierzchni około 201 ha. Są to jedne z pierwszych tego typu form ochrony w Pol-

Złoty Potok. Pałac Raczyńskich

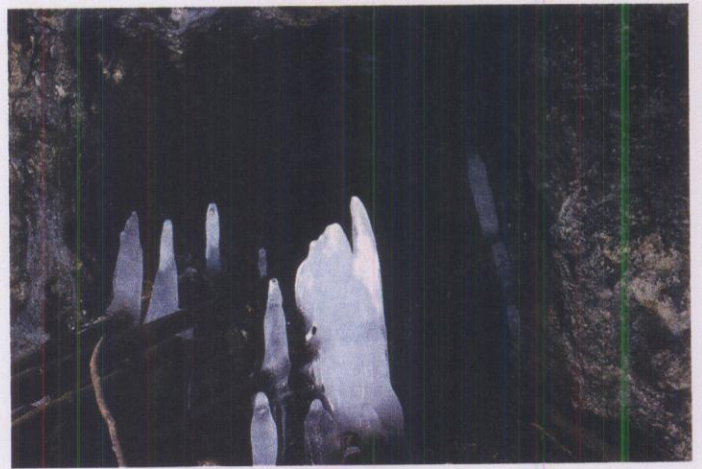


sce. W tamtych czasach badał tę część Jury między innymi wybitny znawca przyrody Antoni Waga.

Ogromnym bogactwem charakteryzuje się szata roślinna projektowanego JPN, zasadniczo ma on charakter leśny. Zbiorowiska te zajmują ponad 80% jego powierzchni, ale nie brakuje tu również terenów bezleśnych o charakterze „stepowym”. Są to zwłaszcza odlesione wzgórza, z licznymi skałami, porośnięte kserotermicznymi łąkami. Najcenniejsze są naturalne lasy bukowe, o strefowym zróżnicowaniu roślinności, tworzone przez różne typy buczyny. Lasy te, dzięki stu-pięćdziesięcioletniej ochronie należą do najpiękniejszych i najlepiej zachowanych w obrębie całej Jury polskiej. Niektóre buki, dęby, lipy i sosny osiągają tu wiekowe rozmiary. Mimo intensywnej gospodarki leśnej, ich fragmenty nadal zachowały niepowtarzalny charakter. Flora projektowanego parku odznacza się ogromną różnorodnością. Występuje na jego terenie ponad 800 gatunków roślin. Endemiczna przytulia olsztyńska, czy warzucha polska to niektóre z osobliwości.

Obszary przyszłego parku narodowego są unikatowe również pod względem faunistycznym. Płazy są reprezentowane przez 8 gatunków. Wśród rzadszych gadów występuje gniewosz plamisty i żmija zygzakowata. Na szczególną uwagę zasługuje obecność węża eskulapa, którego stanowisko było jednym z najdalej wysuniętych na północ w Polsce. Ostatnie potwierdzone informacje o jego występowaniu pochodzą z pierwszej połowy XX w. Liczne opracowania potwierdzają obecność innych przedstawicieli bogatego świata fauny, w tym: źródlarki karpackiej, pazia żeglarza, pachnicy dębowej, ślimaka ostrokrawędzistego, kraśnika karyńskiego oraz endemicznych chrząszczy jaskiniowych. Ze ssaków na zanotowanie zasługuje wydra, popielica i smużka. Jest tu również jedna z największych krajowych ostoi nietoperzy. Zarówno pod względem gatunkowym jak i liczebności, które przebywają głównie w jaskiniach i niszach skalnych. Gniazduje tu ponad 100 gatunków ptaków, a dalszych kilkadziesiąt pojawia się na przelotach. Mimo niekorzystnych zmian biotopów i zubożenia awifauny, w dalszym ciągu teren ten jest bogatym siedliskiem dla wielu z nich. Gnieździ się tu między innymi: trzmielojad, zimorodek, pliszka górską, słonka, orzechówka, siniak, dzięcioł zielonosiwy oraz mucholówka białoszyja i mała. Z zalatujących pojawia się bocian czarny i orlik krzykliwy.

Ale nie tylko ten projektowany Park szczyty się osobliwościami krajobrazowymi czy przyrodniczymi. Na jego terenie przetrwały także liczne pamiątki przeszłości. Z tych najstarszych na uwagę zasługują ruiny średniowiecznych zamków w Olsztynie i Ostrężniku i osiedle z VII w. n.e. Miłośników młodszych osiągnięć architektury z pewnością zainteresują dwa obiekty dziewiętnastowieczne: Dworek Krasieńskich i Pałac Raczyńskich z ekspozycjami muzealnymi i otaczającymi je parkiem i stawami. Wśród lasów moż-



Stalaktyty lodowe w jaskini „Pod Sokolą”

na spotkać inne pozostałości z dawnych dziejów, np: wryte na skałach herby szlacheckie, liczne miejsca walk zbrojnych z powstań narodowych i II wojny światowej.

Wywierzyska, z których tryska krystalicznie czysta i zimna woda spowodowały, że źródła te wykorzystano do założenia w XIX w. istniejącej do dzisiaj i funkcjonującej pstrągarni. Była ona na owe czasy jedną z największych w Europie. Turyści chcąc zwiedzić te malownicze fragmenty Jury mogą to uczynić pieszo, rowerowo lub konno, korzystając z licznych malowniczych szlaków i ścieżek.

Trudności jakie towarzyszą powstawaniu parków narodowych, nie ominęły i projektowanego Jurajskiego Parku Narodowego. Do tego doszła obecna niekorzystna sytuacja w naszym kraju, co jeszcze bardziej spowolniło tempo zrealizowania tego zamierzenia. Trzeba pamiętać, że opisywany teren stał się bardzo atrakcyjnym miejscem wypoczynkowym nie tylko dla mieszkańców Częstochowy, ale i Górnego Śląska. A całe obecne województwo śląskie, może dzięki zdecydowanym i szybkim krokom posiadać tak cenny obiekt w skali całego kraju, gdzie obok przemysłowego zagłębia istnieje „zagłębie przyrodnicze”.

Nieważne, czy odwiedzisz ten skrawek Polski ze względu na walory przyrodnicze, kulturalne, krajobrazowe, czy chociażby tylko dla ciszy i wytchnienia od codzienności.

Na pewno znajdziesz tam coś dla siebie. Nagromadzenie na tym niewielkim obszarze tak cennych wartości przyrodniczych sprawia, że może pretendować on do tego, aby objąć go najwyższą formą ochrony. Droga do tego trudna, ale czas nagli, by zachować to miejsce dla przyszłych pokoleń w takiej formie, żeby urzekło swoim pięknem tak, jak czyni to jeszcze obecnie.

Tekst: **Bartosz SKOWRON**

Zdjęcia: **Krzysztof PIERZGALSKI**

Góra Biakło koło Olsztyna



Złoty Potok. Widok na stawy i pstrągarnię

